

Waldemar Chrostowski

"Święty Łukasz wobec niewiary Izraela : krytyka i nadzieja", Waldemar Rakocy, Warszawa 2005 : [recenzja]

Collectanea Theologica 77/1, 195-202

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

służy pochwalę Dawida! Tak więc znów różniące się relacje o tym samym wydarzeniu nie są sprzeczne, lecz pełnią różne funkcje.

Po artykułach zamieszczono jeszcze opracowane wspólnie przez uczestników sympozjum podsumowanie, zawierające także otwarcie i przesłanie na przyszłość. Mimo odmiennych tradycji i doświadczeń poszczególnych uczonych są oni zgodni w tym, że należy skończyć z przeciwstawianiem egzegezy diachronicznej analizie synchronicznej, a traktować je jako świetnie uzupełniające się ujęcia tekstu.

Przedstawiana tu książka jest dziełem bardzo erudycyjnym, ale ogromnie pożytecznym i interesującym. Jest świetnym kompendium wiedzy o tym, jak twórczo wykorzystać i godzić potencjał dwóch sposobów uprawiania egzegezy. Czyta się ją dość łatwo, co jest zapewne związane z faktem, że zamieszczone tu teksty były przygotowane najpierw do wygłoszenia. Są one różnej długości, ale każdy z nich wart jest przeczytania. Do każdego też dołączono bibliografię i streszczenie, które przy artykułach w języku angielskim jest sformułowane po niemiecku, a tekstach niemieckojęzycznych po angielsku.

Julian Warzecha SAC, Warszawa

Waldemar RAKOCY, *Święty Łukasz wobec niewiary Izraela – krytyka i nadzieja*, Rozprawy i Studia Biblijne 24, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2005, ss. 284.

Ks. dr hab. Waldemar R a k o c y CM (ur. 1960) jest kapłanem ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo (Congregatio Missionis – CM). Przebieg dotychczasowej drogi naukowej świadczy o jego systematyczności i konsekwencji: 1985 – tytuł magistra teologii (Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie), 1989 – stopień licencjata nauk biblijnych (Papieski Instytut Biblijny w Rzymie), 1991 – stopień doktora teologii (Papieski Uniwersytet Gregoriański w Rzymie), 2001 – stopień doktora habilitowanego (KUL). Od 1991 r. wykłada w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy w Krakowie, natomiast od 1994 r. w Instytucie Nauk Biblijnych na Wydziale Teologii KUL. W latach 1995-2004 był zatrudniony jako adiunkt, zaś od 2004 r. pracuje na stanowisku profesora nadzwyczajnego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II.

W uwieńczonej publikacją pracy naukowej dominują dwa zasadnicze nurty. Pierwszy stanowią badania nad tzw. dwudziełem Łukasza, czyli trzecią Ewangelią kanoniczną i Dziejami Apostołskimi, poddawany gruntownej analizie hermeneutycznej, historycznej i teologicznej. Łączy się z tym ściśle nurt drugi, a mianowicie dociekania na temat chronologii życia i pism apostoła Paw-

ła. Nie trzeba wyjaśniać, że oba te nurty mają wielkie znaczenie dla badań nad Nowym Testamentem, Kościołem apostołskim oraz rozchodzeniem się dróg Synagogi i Kościoła.

Problematyka podjęta w monografii *Święty Łukasz wobec niewiary Izraela – krytyka i nadzieja* w pewien sposób podsumowuje dotychczasowe kierunki zainteresowań i osiągnięcia W. Rakocego, a zarazem penetruje nowe obszary badawcze. Aspekt kontynuacji jest widoczny w tym, że jej autor zajmuje się ustaleniami o profilu historycznym dotyczącymi sytuacji w drugiej połowie I w., tak jak została przedstawiona w dwuczęściowym dziele Łukasza. Nowością jest podjęcie rekonstrukcji postawy chrześcijan wobec odrzucenia przez Izrael Jezusa jako wyczekiwanego Mesjasza, przy czym mamy do czynienia z dwoma odmiennymi perspektywami: ocena niewiary Żydów dokonana przez autora Łk-Dz oraz nadzieja na zmianę istniejącego stanu rzeczy. Zajmowanie się tą problematyką dochodziło do głosu w kilku artykułach naukowych W. Rakocego, nie było to jednak spojrzenie tak pełne i całościowe, jak w omawianej monografii.

We *Wprowadzeniu* autor stwierdza, że pomysł podjęcia tematu „zrodził się kilka lat temu podczas opracowywania innego zagadnienia, tj. obrazu i funkcji faryzeuszy” (s. 9). Istotnie, przemyślenia zawarte w książce *Obraz i funkcja faryzeuszy w dziele Łukaszym (Łk-Dz). Studium literacko-teologiczne* (Lublin 2000), przedstawionej w 2001 r. jako rozprawa habilitacyjna, kładły nacisk na nadzieję na powstanie z martwych, która łączy chrześcijan z wyznawcami judaizmu (s. 261-263). Ten wątek został podjęty i uszczegółowiony w kilku miejscach książki zatytułowanej *Faryzeusze. Historia – Ewangelie* (Lublin 2005, zwł. s. 153-158 i 167-168). Zamyka ją stwierdzenie, że trzecia Ewangelia kanoniczna i Dzieje Apostolskie – odbiegając od schematu typowego dla pozostałych pism NT – przedstawiają faryzeuszy „jako ugrupowanie religijne reprezentujące najwierniejszą tradycję Izraela, które dostrzega związek z chrześcijaństwem we wspólnej wierze w zmartwychwstanie umarłych, co prowadzi do wiary w zmartwychwstanie Mesjasza” (s. 168). Taki wniosek odzwierciedla pozytywne przewartościowanie nowotestamentowego wizerunku faryzeuszy, nastrożca jednak również niemałe problemy. Na czoło wysuwają się dwa: 1. skoro faryzeusze reprezentują „najwierniejszą tradycję Izraela”, jak w takim razie ocenić wiarę wyznawców Jezusa Chrystusa (czyżby stanowiła odejście od ortodoksji biblijnego Izraela?); 2. skoro wiara w zmartwychwstanie umarłych zbliżała do siebie faryzeuszy i pierwszych chrześcijan żydowskiego pochodzenia, dlaczego ogromna większość faryzeuszy nie przekroczyła progu wiary w Chrystusa, ale się Mu sprzeciwiła, a z czasem coraz bardziej umacniała we wrogości wobec Niego i Jego wyznawców. Obie kwestie mają duże znaczenie dla postrzegania relacji Kościoła i Synagogi w początkach rozchodzenia się dróg obydwu wspólnot religijnych wyrosłych na glebie biblijnego Izraela. Dodajmy, że nie jest to

wyłącznie problematyka historyczna, lecz stale żywotny trzon relacji chrześcijańsko-judaistycznych, który zyskał na aktualności w ostatnich latach w rezultacie nawiązania trudnego dialogu religijnego i teologicznego.

We *Wprowadzeniu* (s. 9-13) W. Rakocy zapowiada temat przewodni monografii, a ukazując zasadnicze kierunki dotychczasowej refleksji wyjaśnia, na czym polega specyfika jego ujęcia: „Przekonanie uczonych o ostatecznym rozdziale między judaizmem a chrześcijaństwem, i w większości przypadków o końcu misji do Żydów, sprawia, że nie wybiegają oni w przyszłość i nie interesują się prawie w ogóle zagadnieniem, czy i w jaki sposób autor Łk-Dz postrzegał możliwość «powrotu» Izraela, który odrzucił Mesjasza. Wśród przestudiowanych prac nie natknęliśmy się na taką, która w pierwszym rzędzie podejmowałaby ten problem” (s. 10). To prawda, że czytelnicy i komentatorzy Łukasowego dzieła nie szukali w nim perspektyw odnoszących się do przyszłości; w tym miejscu należałoby jednak mocno podkreślić, że tego typu refleksja teologiczna była zawsze obecna w Kościele, a jej punkt wyjścia i najważniejsze źródło stanowi słynny fragment Listu do Rzymian 9–11. Autor monografii poprzestał na ogólnym spostrzeżeniu, że nadzieja na przyjęcie przez Izrael odrzuconego Mesjasza „stanowi w NT rys charakterystyczny dla Łk-Dz i piśmiennictwa Pawłowego” (s. 11), co tłumaczy przeprowadzenie odpowiedniego studium porównawczego. Refleksja dotycząca krytyki niewiary Izraela w Jezusa jako Mesjasza ma niemałe znaczenie do ustalenia „czy rozwój chrześcijaństwa oraz rozdział z żydowską synagogą w czasach autora dzieła [Łk] wpłynęły na wzrost lub zmniejszenie zainteresowania losem Izraela wśród chrześcijan” (*tamże*). Sprawa jest o tyle istotna, że dwudzieło Łk-Dz powstało pod koniec I w., czyli w drugim lub trzecim pokoleniu chrześcijan. Model koegzystencji Kościoła i Synagogi ustalili się i okrzepł wtedy na tyle, że położyły trwałe podwaliny pod obustronne relacje.

Monografia składa się z dwóch części, które poprzedza rozdział zatytułowany *Upadek i powstanie Izraela programowym tematem w Łk-Dz?* (s. 15-34). Odpowiedzi na tak postawione pytanie dostarcza początek trzeciej Ewangelii kanonicznej, czyli Łk 1-4. Autor omawia przeznaczenie Izraela według prorocstwa Symeona (2,34b-38), traktowanego jako pierwsza wzmianka w Łukasowym dwudziele o sprzeciwie (części) Izraela wobec misji Mesjasza, sygnalizująca jeden z wiodących tematów. Następnie analizuje motyw cierpienia matki Jezusa (2,38) oraz przeznaczenie Izraela w wystąpieniu Jezusa w Nazarecie (4,16-30). Egzegeza tych tekstów, wybranych spośród innych i zestawionych ze sobą, przeprowadzona pod kątem wspólnego dla nich tematu niewiary Izraela, stanowi nowość. Dominuje wątek odrzucenia Mesjasza przez (część) Żydów, postrzegany jako „upadek” Izraela, podczas gdy wątek „powstania” Izraela jest wprawdzie obecny, ale pozostaje na drugim planie. W dwóch częściach rozprawy W. Rakocy zajmuje się najpierw

pierwszym, a potem drugim wątkiem, co sprawia, że układ monografii jest przejrzysty i logiczny.

Część pierwsza nosi tytuł *Upadek (ΠΤΩΣΙΣ) Izraela* (s. 35-119). Składają się na nią dwa rozdziały: *Krytyka niewiary Izraela w Łk-Dz* oraz *Krytyka niewiary Izraela w Pismach Pawłowych. Studium porównawcze z Łk-Dz*. Treścią pierwszego (rozdz. 2. w monografii) jest analiza tych tekstów trzeciej Ewangelii kanonicznej, w których krytykuje się rozmaite aspekty niewiary Żydów wobec osoby i dzieła Jezusa z Nazaretu, przy czym ważny jest sposób, w jaki te sprawy przedstawia ewangelista Łukasz. Dwa teksty odzwierciedlają brak przekonania o konieczności zmiany życia przez przyjęcie Ewangelii: Łk 3,7-9 (przekonanie o wystarczalności obmycia wodą i pochodzenia od Abrahama) oraz 13,22-30 (niezachowywanie Bożej nauki przez nieprzyjęcie wymogów Ewangelii). Sześć tekstów ukazuje brak dobrej woli w rozpoznaniu czasu zbawienia: 7,31-35; por. 7,9 (ocena misji Jezusa przez pryzmat stylu życia), 10,13-15 (upór w niewierze), 11,29-32; por. Dz 2,40 (przewrotne domaganie się znaku), 12,54-56 (obłudna postawa wobec znaków czasu), 13,34-35; por. 19,41-44 (odrzucanie oczekiwanego odrodzenia Izraela) oraz 17,11-19; por. 7,9 (nierozpoznanie działania Bożego w Jezusie). Grupę trzecią, podkreślającą odpowiedzialność za śmierć Jezusa i odrzucenie zbawienia głoszonego przez Kościół, stanowią dwa teksty wyjęte z drugiej części Łukasowego dzieła: Dz 3,13-15; por. Łk 23,17-25; Dz 2,23 (przewrotność w działaniu względem Jezusa) oraz Dz 7,61-53 (przewrotność w stosunku do Jezusa i Jego uczniów oraz zamknięcie się na działanie Ducha Świętego). Ostatni tekst, czyli fragment oskarżycielskiej mowy Szczepana, stanowi punkt kulminacyjny krytyki niewiary Izraela. Podsumowując tę część swoich rozważań, W. Rakocy zauważa, że teksty w Łk-Dz, w których krytykuje się niewiarę Izraela, „pochodzą w większości z Q (7), pozostałe trzy należą do własnego materiału Łukasza (1 w Łk; 2 w Dz)” (s. 85). Skoro w materiale Markowym nie spotykamy zjawiska krytyki niewiary Izraela, można zatem wnosić, że dochodziła ona do głosu „w innym środowisku pierwszych chrześcijan i na późniejszym etapie redakcji Q” (*tamże*). Interesująca jest sugestia, że w poszczególnych epizodach obserwujemy charakterystyczne przejście z poziomu oceny postawy jednostek czy tłumu na poziom oceny postawy całego narodu żydowskiego. Tendencja do uogólniania pewnych zjawisk, zarówno negatywnych, jak i pozytywnych, jest powszechna i nadal istnieje. Inna warta odnotowania obserwacja dotyczy roli Jerozolimy: „Temat rozrachunku z niewiarą Izraela kończy się zasadniczo w Dz 7, gdzie dotyczy Żydów w Jerozolimie (Judei); serce judaizmu staje się sercem sprzeciwu i odrzucenia dobrej nowiny [sic!]” (s. 87). Epizod ze Szczepanem zamyka w zasadzie wątek krytyki niewiary Izraela, aczkolwiek temat niewiary przewija się do końca Dziejów Apostolskich.

Rozdział poświęcony krytyce niewiary Izraela w pismach Pawłowych otwiera uwaga: „Przedmiot studium stanowią tylko te fragmenty, które uchodzą za auten-

tyczne” (s. 89). Pisząc w ten sposób, autor odwołuje się do gorących debat wokół autentyczności poszczególnych fragmentów. Często się zdarza, że kwestionowanie Pawłowego autorstwa tej czy innej wypowiedzi jest posunięte za daleko, a w przypadku omawianej problematyki bywa motywowane, wprost lub pośrednio, wymogami swoście pojętej „poprawności teologicznej”, nierzadko wzorowanej na kanonach „poprawności politycznej”. Przedmiotem refleksji są cztery teksty: 2Kor 3,14-15 (temat „otępienia umysłów”, czyli braku dobrej woli w zrozumieniu objawienia Starego Testamentu), Rz 9,30 – 10,3.14-21 (zawiniona niewiara Izraela, czyli uporczywe trwanie przy własnej koncepcji usprawiedliwienia) oraz 1Tes 2,13-16 (utrudnianie realizacji zbawczego planu Boga względem ludzkości). W tym miejscu nasuwają się dwie uwagi. Pierwsza, to niepospolita umiejętność autora monografii związłego, wręcz lakonicznego obchodzenia się z tekstami biblijnymi, które obrosły ogromną liczbą objaśnień i komentarzy. Do takich na pewno należy tekst Rz 9–11. Druga, to pytanie o racje, które usprawiedliwiają przyjętą kolejność prezentacji Pawłowych tekstów. Nie pokrywa się ona ani z układem w kanonie ksiąg świętych, ani z chronologią ich powstawania. Najbardziej wskazany byłby właśnie układ chronologiczny (1Tes, 2Kor, Rz), który pozwoliłby na obserwowanie rozwoju myśli Pawłowej, a następnie ustalenie, czy i na ile miał on reperkusje w dwudziele Łukasza. Pawłowa krytyka niewiary Izraela ma wymiar doktrynalny i egzystencjalny. Zapowiedzianemu w tytule rozdziału studium porównawczemu z Łk-Dz autor poświęca kilka stron (s. 115-119). Nie opatruje ich żadnym podtytułem, a tylko wyróżnia gwiazdką, co stanowi pewne uchybienie formalne. „Próba porównania krytyki niewiary Izraela w Dz-Łk z tą w piśmiennictwie Pawłowym wymaga najpierw wzięcia pod uwagę innego charakteru obu dzieł i czasu ich powstania” (s. 115). Spełnienie tego postulatu zostało jednak potraktowane zbyt powierzchownie, na skutek czego ciekawa i ważna problematyka nie została wystarczająco pogłębiona. Dostrzegając wiele cech wspólnych, W. Rakocy twierdzi (s. 118-119), że w dwudziele Łukasza istnieje „nie tyle rozwój myśli względem pism Pawła, ile przesunięcie akcentów na te aspekty niewiary Izraela, które lepiej uwydatniają teologiczne cele autora. Z tego powodu myśl Pawłowa – chociaż skromniejsza objętościowo – jawi się jako bardziej pogłębiona i wiarygodna historycznie ocena niewiary Izraela w Mesjasza (głównie jej przyczyny). Autor Łk-Dz stwierdza raczej stan niewiary Izraela, niż go analizuje (inny charakter dzieła)” (s. 119). Część pierwszą zamyka konkluzja, że zarówno w ujęciu Pawła, jak i Łukasza, „krytyka niewiary Żydów odgrywa drugorzędną rolę” (*tamże*). Nie jestem pewny, czy lektura odpowiednich ksiąg NT, a nawet lektura monografii W. Rakociego, rzeczywiście uzasadnia tak kategoryczne rozstrzygnięcie. Nie jest też ono w pełni spójne z wnioskiem zamykającym pierwszy rozdział monografii (s. 34) i zapowiadającym część poświęconą krytyce niewiary Izraela.

Tytuł części drugiej, obszerniejszej niż pierwsza, brzmi *Powstanie (ΑΝΑΣΤΑΣΙΣ) Izraela* (s. 121-258), a jej wiodącym tematem jest nadzieja Izraela. We *Wprowadzeniu* autor napisał, że niezbędne jest rozróżnienie „między nadzieją, jaką żywił naród żydowski wobec wyczekiwanego zbawienia a nadzieją na przyjęcie przezeń odrzuconego Mesjasza” (s. 11). Pierwsza odmiana nadziei została omówiona w rozdziale zatytułowanym *Nadzieja Izraela w obliczu wyczekiwanego zbawienia* (s. 123-161). Na treść nadziei Izraela w ujęciu Łk-Dz składała się najpierw wiara w zmartwychwstanie umarłych, osadzona w rzeczywistości Starego Testamentu, zwłaszcza w motywach obietnicy, a zrealizowana w zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Różnica między Żydami, którzy uwierzyli w Jezusa, a tymi, którzy tej wiary nie podzielali, dotyczy Jego roli w realizacji obietnicy Bożej. „Treść nadziei Izraela z punktu widzenia oczekiwania Żydów stanowi nadzieja na powstanie z martwych, z punktu widzenia Pawła autora Dz [powinno być: i autora Dz – uwaga moja] – nadzieja na zmartwychwstanie umarłych w Jezusie” (s. 130). Kolejne rozważania dotyczą natury zmartwychwstania ciała, która w ujęciu Łk-Dz została ukazana przede wszystkim w relacji do ciała Jezusa. Autor poświęca sporo miejsca prezentacji źródeł judaistycznych, do których zalicza teksty Biblii Hebrajskiej i Biblii Greckiej (s. 131-135). Według analogicznego schematu omawia motyw niezniszczalności związany z tematem zmartwychwstania ciała. Pod koniec rozdziału zajmuje się motywem transformacji (zniszczalnej kondycji człowieka) w zmartwychwstaniu jako podstawą spełnienia nadziei Izraela w Łk-Dz. Treścią tej nadziei było zmartwychwstanie umarłych osadzone w oczekiwaniach donoszących się do końca czasów. Dla Łukasza decydujące jest zmartwychwstanie Jezusa. Głoszenie go stanowi sedno orędzia Ewangelii, co odróżnia chrześcijan od wyznawców judaizmu. Nie inaczej ujmuje to wydany w 2001 r. dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Lud żydowski i jego Pisma Święte w Biblii chrześcijańskiej*, podkreślający trzy aspekty relacji między pierwszą a drugą częścią Biblii: 1. ciągłość, 2. brak ciągłości, 3. nowość, czyli osoba i posłannictwo Jezusa Chrystusa. Oparciem dla wiary w transformację w powstaniu z martwych miałby być, zdaniem W. Rakocego, semicki nurt monizmu, eksponujący jedność pierwiastka materialnego i duchowego w człowieku, a odmienny od myśli greckiej, kładącej nacisk na niezniszczalność duszy.

Najobszerniejszy (s. 163-226) i bodaj najbardziej interesujący w całej książce jest rozdział *Nadzieja na powstanie Izraela w obliczu odrzucenia Mesjasza*. Nie sposób nie zauważyć, że mamy do czynienia z paradoksalnym napięciem: większość Żydów nie uznała Jezusa za Mesjasza, a więc w pewien sposób odrzuciła zamysł Boży względem siebie, ale czyż miałoby to znaczyć, że w reakcji na to Bóg odrzucił swój lud? Autor monografii koncentruje się na dwóch pytaniach: 1. Czy ta sytuacja Izraela jest nieodwracalna? 2. W czym Łukasz upatruje nadzieję na przyjęcie zbawienia odrzuconego przez Izrael? Odpowiadając na drugie pytanie, zostały podane pod rozwagę trzy teksty dotyczące możliwości udziału Izraela w odrzuconym

zbawieniu: Łk 13,6-9 (nieurodzajne drzewo figowe), Łk 23,34; por. Dz 3,17 (stan nieświadomości Izraela) oraz Dz 3,19-21 („dni ochłody” i posłanie przez Boga Mesjasza). Konkluzja brzmi: „Odrzucenie Mesjasza przez «wielu w Izraelu» nie oznacza niemożliwości Jego przyjęcia w późniejszym czasie – taka stale istnieje przez pokutę i nawrócenie” (s. 180). Obok globalnego traktowania Izraela, Łukasz rozpatruje tę kwestię w wymiarze indywidualnym. Nadzieja na powstanie Izraela stanowi jeden z istotnych tematów Dz 21-28. Analizuje się miejsce tego fragmentu w kompozycji całej księgi, po czym omawia motyw nadziei na wskrzeszenie umarłych jako centralną doktrynę judaizmu. Refleksja ma charakter historyczny i literacki, a jej konkluzję stanowi stwierdzenie, że w ujęciu autora Dz „nie można mówić o powszechnym powstaniu z martwych w oderwaniu od zmartwychwstania Jezusa” (s. 195). Na tym tle dość obszernie i w nawiązaniu do poglądów innych badaczy W. Rakocy wyjaśnia od strony historycznej i literackiej funkcję teologiczną tekstu Dz 21-28: „Stwierdzamy, że wg autora Łk-Dz nadzieja na «powstanie» Izraela istnieje, i to w wyniku poznania Pism” (s. 224). Należy mocno podkreślić, że jest to konkretna i doniosła przesłanka do nowej chrześcijańskiej teologii judaizmu, a także dla agendy dialogu międzyreligijnego, w którym ważną rolę pełni postulat wspólnych studiów i badań biblijnych.

Rozdział ostatni, 8. w monografii, nosi – jak należy się tego spodziewać po układzie części pierwszej – tytuł *Nadzieja na powstanie Izraela w Pismach Pawłowych. Studium porównawcze z Łk-Dz* (s. 227-258). Temat został podjęty i wyłożony przede wszystkim w Rz 11,11-32 (przeznaczenie całego Izraela do zbawienia), a także w 2Kor 3,14c. 16 (zrozumienie Starego Przymierza „w Chrystusie”). Również tym razem, jak pod koniec części pierwszej, studium porównawcze zostało wyodrębnione tylko za pomocą gwiazdki (s. 255-258) i do tego w paragrafie zatytułowanym *Wnioski*. Porównując podejście Pawła i Łukasza do tematu powstania Izraela, W. Rakocy rozpoznaje w nim dwa etapy: „W obecnym czasie trwania misji Kościoła i u końca czasów. W pierwszym przypadku możliwość pozyskania Żydów ma wymiar indywidualny (na poziomie jednostek); w drugim – globalny (na poziomie narodu)” (s. 255). Obydwa ujęcia mają pewne właściwe sobie cechy, lecz w najistotniejszym punkcie są zgodne: „U końca czasów cały Izrael (w sensie narodu) osiągnie zbawienie” (s. 256).

W *Zakończeniu* (s. 257-262) autor przypomina najważniejsze wnioski. Całość wieńczy *Wykaz skrótów* (s. 263-265) oraz *Bibliografia* (s. 266-279), w której zdecydowanie przeważają pozycje obcojęzyczne. Jest ich oczywiście znacznie więcej niż napisanych po polsku. Brakuje kilku bardzo ważnych publikacji polskich, które w tej monografii na pewno powinny być uwzględnione (np. autorstwa Ł. Kamińskiego). Przydatne jest zamieszczone na końcu (s. 281-284) streszczenie całej monografii w języku angielskim.

Rozprawa stanowi ważny wkład w pogłębioną refleksję egzegetyczno-teologiczną nad statusem Izraela w Bożym planie zbawienia. Jej potrzeba stała się oczywista w zwłaszcza w kontekście nawiązania dialogu Kościoła z Żydami i judaizmem. Jednym z najpilniejszych postulatów jest opracowanie nowej, inspirowanej nauczaniem Vaticanum II, pozytywnej chrześcijańskiej teologii judaizmu. Nie jest to zadanie łatwe; przeciwnie, stanowi ono wielkie wyzwanie, którego katolicy teologowie jeszcze na dobre nie podjęli. Duża część dotychczasowej refleksji nie uwzględniła lub podchodzi jednostronnie do rozstrzygającej dla objaśniania tej problematyki perspektywy biblijnej. Ten fakt wpływa znacząco na całościową, bardzo wysoką, ocenę monografii W. Rakocego i pozwala widzieć w niej kolejny owoc posoborowych poszukiwań teologicznych. Nie wszyscy chrześcijanie uświadamiają sobie, co znaczy pewność wyrażona przez Pawła, że u końca czasów „cały Izrael” osiągnie zbawienie. W omawianej monografii nie ma należytego osadzenia tej pewności w tak charakterystycznym dla Starego i Nowego Testamentu motywie „wierności” Boga; być może W. Rakocy zajmie się jeszcze tą problematyką. Bardzo trafna jest obserwacja: „Przed nastaniem tego czasu [końca czasów] tylko niektórzy spośród niego [Izraela] dojdą do poznania prawdy o Jezusie Chrystusie. Rozwój i misja chrześcijaństwa odgrywają w tym decydującą rolę” (s. 256). „Czas Kościoła” zatem to także czas odsłaniania Żydom prawdziwego wizerunku Jezusa Chrystusa.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Ingrid MAISCH, *Der Brief an die Gemeinde in Kolossä*, Theologischer Kommentar zum Neuen Testament 12, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart 2003, ss. 292.

Znane i bardzo zasłużone wydawnictwo Herdera we Fryburgu w Niemczech od wielu lat wydawało komentarze do ksiąg Nowego Testamentu. Należy wyrazić żal, że nie wydało komentarzy do wszystkich ksiąg NT, choć tak niewiele zostało, bo zaledwie do 1 i 2 Listu do Koryntian, Listu do Hebrajczyków i Apokalipsy. Nie należy jednak już tych komentarzy oczekiwać, bowiem wydawnictwo jakiś czas temu przekazało informację, że nie będzie już kontynuowało tej serii wydawniczej. Ostatnio wznowiło nawet wydanie tych komentarzy, które wcześniej się ukazały, a były już niedostępne w księgarniach. Zaczęło natomiast wydawanie komentarzy do ksiąg Starego Testamentu (ukazało się już kilka tomów). Wypada mieć nadzieję, że tym razem spotkamy się z większą konsekwencją.

Dobrze się stało, że inne wydawnictwo, także niemieckie, Kohlhammera, podjęło się wydania komentarzy do ksiąg Nowego Testamentu. Inicjatywa jest o tyle god-